

# Miłe problemów początki, czyli podatkowe skutki spadków i darowizn

Podatnicy mogą nieodpłatnie nabyć składniki majątku, takie jak akcje lub udziały, nieruchomości czy jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych. Dzieje się tak w drodze dziedziczenia albo darowizny. Jeśli z tego powodu są zobowiązani do zapłaty podatku, płacą podatek od spadków i darowizn, a nie podatek dochodowy od osób fizycznych. Pozornie wszystko to wygląda atrakcyjnie. Podatkowe problemy pojawiają się dopiero, gdy „obdarowani” po pewnym czasie zamierzają zbyć wspomniane składniki majątku. Ich skala zależy od rodzaju zbywanego składnika majątku, a przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych są w tym zakresie bardzo zróżnicowane.

Podatnicy, którzy nieodpłatnie nabyli akcje lub udziały, są na mocy art. 21 ust. 1 pkt 105 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych zwolnieni od konieczności opodatkowania dochodu. Gdzie więc tkwi haczyk? Zwolnienie to dotyczy jedynie części odpowiadającej kwocie zapłaconego przez spadkobiercę lub obdarowanego podatku od spadku lub darowizny. Co do zasady jednak podatek ten, pomimo że zapłacony, nie stanowi kosztu uzyskania przychodu, o czym stanowi art. 23 ust. 1 pkt 12 wyżej przywołanej ustawy.

Podatnicy, którzy nieodpłatnie nabyli nieruchomości, mogą całkowicie uniknąć zapłaty podatku dochodowego, jeśli oczekują kilka lat, względnie mają dość łatwy dostęp do zwolnień podatkowych.

Natomiast podatnicy zbywający jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych muszą liczyć się z koniecznością zapłaty podatku od całości uzyskanego przychodu ze zbycia. Nie mają możliwości pomniejszenia tego przychodu o wydatki na nabycie tych jednostek po-

niesione przez spadkodawcę czy zapłacony podatek od spadków i darowizn. Choć w tej mierze toczą się obecnie dość liczne spory sądowe, to instytucje finansowe, by uniknąć późniejszych problemów z fiskusem, naliczają i odprowadzają podatek bez uwzględnienia kosztów spadkodawcy (przykładowe wyroki: NSA z dnia 10 lute-

albo darowizny, a następnie od wartości już objętej opodatkowaniem, musi jeszcze zapłacić podatek dochodowy. Pojawia się również wątpliwość, czy wkroczenie w jego prawo własności jest proporcjonalne.

Niezależnie od powyższych wątpliwości trudno uznać przedstawione rozwiązania za prawidłowe pod wzglę-

Jeśli ustawodawca sam nie uporządkuje prawa, być może przyjdzie mu z pomocą Trybunał Konstytucyjny, do którego mogą się zwrócić podatnicy i sądy

go 2009 r., sygn. akt II FSK 1623/07, czy WSA w Warszawie z dnia 8 lipca 2011 r., sygn. akt III SA/Wa 821/11).

Pocieszający jest jedynie fakt, że dyskontem w przypadku nabycia papierów wartościowych w drodze spadku lub darowizny jest różnica pomiędzy ceną wykupu tych papierów przez emitenta a ceną zakupu tych papierów wartościowych przez spadkodawcę lub darczyńcę (art. 5a pkt 12 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych). Ogranicza to wysokość podatku, ale tylko w odniesieniu do papierów wartościowych wykupowanych przez emitenta, a nie przez inne podmioty.

Zróżnicowanie sytuacji podatników nabywających majątek w ten sam sposób – czyli nieodpłatnie – jest dyskusyjne z punktu widzenia konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa, jak też zasady równości. Gdy podatnik zapłacił podatek od spadku

dem systemowym, zwłaszcza że – w odniesieniu do rynku kapitałowego – mają wpływ na konkurencyjność poszczególnych instrumentów finansowych.

Czas więc na zmiany. Powinny pójść one w kierunku zapewnienia spójności regulacji oraz usunięcia nieusprawiedliwionych różnic. Jeśli zaś ustawodawca sam nie uporządkuje prawa, być może przyjdzie mu z pomocą Trybunał Konstytucyjny, do którego mogą się zwrócić podatnicy i sądy.

FOT. ARCH.



**Tomasz Burczyński**

radca prawny, doktor nauk prawnych,  
of counsel GWW Tax